Nr 127. Kraków, Sobota 18 Marca 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). - R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). -

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Longemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Grosy pundiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Wykluczenie Paducha z Koła pol.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 18 marca.

Komisya, wybrana onegdaj specyalnie dla zbadania sprawy Paduch i tow., zebrała się wczoraj po południu i przesłuchała pos. Paducha, który przeważnie potwierdził czynione mu zarzuty, przyczem znowu atakował pos. Stapińskiego. Na podstawie protokołu, spisanego z Paduchem, **komisya przedłożyła** wieczorem Kołu polskiemu **wniosek o wykluczenie pos. Paducha z Koła**. Dyskusya była pouczna, lecz bardzo burzliwa. Po kilkogodzinnej naradzie, Koło uchwaliło jednomyślnie, że postępowanie pos. Paducha przy wyrabianiu koncesyi szynkarskich nie licowało z godnością i stanowiskiem posła i **postanowiło wykluczyć Paducha ze swego grona.**

Pos. Paduch i Szajer przed sądem wyborców.

(*Telefonem.*)

Rzeszów, 18 marca.

Wczoraj o godz. 11 przed południem odbyło się w sali tutejszego „Sokoła“ zgromadzenie wyborców, zwołane przez komitet polskiego stronnictwa ludowego. Wiec zagaił włościanin Smagała z Trzciany, poczem przewodniczącym wybrano posła Bombę. Pos. Wasung telegraficznie usprawiedliwił swoją nieobecność. Po przemowach p. Szmigla i pos. Bomby, którzy omawiali sprawę reformy wyborczej, sprawę koncesyj szynkarskich, ubezpieczenia na starość i inne sprawy polityczne, przystąpiono do najciekawszej sprawy, która wywołała szeroką dyskusyę, t. j. do sprawy przekupstwa posła rzeszowskiego Paducha. Sprawę tę przedstawił w dłuższej przemowie włościanin Smagała.

W dyskusyi zabierało głos wielu włoscian, którzy w namiętny sposób, wprost z nienawiścią, krytykowali postępowanie obydwu posłów włościańskich rzeszowskiego powiatu, t. j. Paducha i Szajera. Co chwilę odzywały się okrzyki: „Hańba im za ich postępowanie!“ — Szczególnie nienawistne okrzyki padały pod adresem pos. Paducha, który nie uważał za stosowne przybyć na zgromadzenie swoich własnych wyborców, pomimo że go listownie i telegraficznie na wiec zawezwano. — Po dłuższej dyskusyi uchwalono jednogłośnie następującą rezolucyę:

„Zgromadzeni wyborcy pow. rzeszowskiego **wzywają pos. Paducha**, który mimo wezwań na zgromadzenie się nie zjawił, **do natychmiastowego złożenia mandatu poselskiego**, ponieważ swojem niegodnem posła i karygodnem postępowaniem sprzeniewierzył się zaufaniu wyborców i przyniósł swemu powiatowi i całemu społeczeństwu wstyd i hańbę. Zgromadzeni potępiają zwłaszcza jego machinacye z wszechpolakami, za co go z klubu ludowego wykluczono i za machinacye przy wyrabianiu koncesyi szynkarskich. Wyborcy z goryczą i żalem wspominają chwilę, kiedy na niego oddali swe głosy i wyrażają mu najgłębsze oburzenie za jego odezwanie się do pos. Stapińskiego na posiedzeniu Koła“.

Następnie w sprawie pos. Szajera, którego działalność również omawiano, uchwalono następującą rezolucyę:

„Zgromadzeni wyrażają pos. Szajerowi votum nieufności i pogardę, ponieważ zachowaniem się swem w życiu politycznem i prywatnem bezcześci mandat poselski, jaki w jego ręce złożyli i proszą rząd, aby odebrał Szajerowi koncesyę na biuro pośrednictwa pracy, wykonywaną w Rzeszowie przez żyda, ponieważ robotnicy ustawicznie skarżą się na to biuro, o czem świadczą częste doniesienia do starostwa w Rzeszowie“.

Wkońcu uchwalono rezolucyę, wzywającą klub ludowców, aby najsilniej popierał sprawę reformy wyborczej do Sejmu, opartej na czteroprzymiotnikowem głosowaniu i sprawę budowy dróg wodnych, oraz zwracającą się do min. Głąbińskiego z prośbą o przyspieszenie budowy kolei Rzeszów—Kolbuszowa, wreszcie wzywającą rząd krajowy, aby mimo krzyków i deputacyi żydowskich szynkarzy nie udzielał dodatkowych koncesyi szynkarskich żydom, bo podobne fakty mogą wywołać wśród ludności zaburzenia i rozgoryczenie do rządu. Wreszcie uchwalono rezolucyę o zamykaniu szynków w niedzielę i święta.

Wiec zakończył się o godzinie 3 po południu.

Program prac parlamentu.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 18 marca.

Wczoraj przyszło do skutku porozumienie między rządem a stronnictwami większości co do programu prac Izby posłów przed świętami w kierunku załatwienia prowizoryum budżetowego i pożyczki w kwocie 76 milionów koron. Rząd zgodził się bowiem na wniesienie w parlamencie w najbliższym czasie nowego, rozszerzonego projektu ustawy o kolejach lokalnych.

Na konferencyi przewodniczących klubów oświadczył bar. Bienerth, że **wszelkie pogłoski o rozwiązaniu parlamentu są nieprawdziwe.** Polityka rządu nie zmieniła się. Rząd chce dalej pracować z tą Izbą celem załatwienia konieczności państwowych i ludowych. Baron Bienerth zastrzegł się też przed zarzutem, czynionym Izbie, jakoby była bezczynną.

Pos. Gessmann oświadczył, że chrześc.-socyalni gotowi są uchwalić pożyczkę na cele wojskowe, podniósł jednak potrzebę uwzględnienia konieczności ludowych, dodając, że kwestya rozwiązania Izby posłów stanie się aktualną dopiero wtedy, gdy na porządku dziennym stanie sprawa zaprowadzenia nowych podatków.

Po dyskusyi oznaczono jako najważniejsze prace, które należy ukończyć przed świętami: prowizoryum budżetowe, kontyngent rekruta i upoważnienie do pożyczki. Sprawa fakultetu włoskiego ma przyjść po świętach przed plenum. Przedłożenie bankowe załatwi komisya przed świętami, po świętach wejdzie ono do Izby. Tak samo po świętach wejdzie do Izby przedłożenie o kolejach lokalnych.

Bar. Bienerth prosił o załatwienie zaraz po świętach ustawy o fakultecie włoskim, ustawy bankowej i budżetu, wreszcie przyrzekł, że porozumie się ze stronnictwami opozycyjnemi, aby nie robiły trudności programowi, przyjętemu wczoraj przez stronnictwa większości.

We wtorek odbędzie się konferencya przewodniczących wszystkich klubów, celem ułożenia obowiązującego wszystkie stronnictwa programu.

Koleje lokalne.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 18 marca.

Na wczorajszej konferencyi przewodniczących klubów stronnictwa większości, zwłaszcza Polacy i Niemcy, zażądali, aby rząd, równocześnie ze sprawą upoważnienia do pożyczki w kwocie 76 milionów, przedłożył Izbie ustawę o kolejach lokalnych. Rząd do tego życzenia się przychylił.

Według przyrzeczenia, danego przez bar. Bienertha i oświadczenia ministra kolei Głąbińskiego, przedłożenie o kolejach lokalnych, które jest już gotowe, będzie wniesione do Izby tuż po świętach. Obecnie znajduje się ono w ministerstwie skarbu.

Dawny projekt ustawy o kolejach lokalnych, wycofany przez rząd, proponował budowę 33 nowych kolei w różnych krajach (5 w Galicyi, 3 na Bukowinie) kosztem 95 milionów koron. Nowe przedłożenie, obliczone na dłuższy szereg lat, obejmuje budowę około 70 kolei lokalnych, razem kosztem 233 milionów koron. Z nowych linij kolejowych, prócz zawartych w dawnem przedłożeniu, przypada mniej więcej na Czechy 33 miliony kor., na Styryę 15 milionów kor., na Dalmacyę 28 milionów kor., na Morawy 6 milionów kor. Ile przypada na Galicyę, jeszcze nie wiadomo. Słychać tylko, że nowy projekt zawiera między innemi, oprócz zawartych w dawnym projekcie, budowę kolei Jasło-Dębica kosztem 13 milionów koron.

W odpowiedzi na to oświadczenie min. Głąbińskiego zaznaczył prezes Koła dr Łazarski, że wniesienie tego projektu znacznie ułatwiłoby stronnictwom większości głosowanie za pożyczką, przeznaczoną na pokrycie wydatków wojskowych. To samo oświadczył pos. Chiari imieniem Związku niemieckiego.

Bar. Bienerth oświadczył, że jeżeli ministerstwo skarbu nie będzie czynić żadnych trudności, projekt będzie mógł być rychło wniesiony w Izbie posłów i prosił o załatwienie prowizoryum budżetowego, ustawy o kontyngencie rekruta i pożyczki przed świętami, tembardziej, że minister skarbu wskazał na korzystną obecnie chwilę do zaciągnięcia pożyczki.

Pragmatyka służbowa.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń. Subkomitet komisyi dla spraw urzędników państwowych ukończył już obrady nad pragmatyką dla urzędników i funkcyonaryuszy z wyjątkiem paragrafów o awansie czasowym. Subkomitet musiał w tym tygodniu przerwać obrady, gdyż rozpoczęte na jego życzenie przez rząd obradowania nie mogły być jeszcze ukończone. Na początku przyszłego tygodnia nastąpić ma oczekiwane oświadczenie rządu.

Proces lwowski a parlament.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 18 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu pos. dr Okuniewski w zapytaniu do prezydenta oświadczył, że ludność ruska jest postępowaniem trybunału w procesie lwowskim rozdrażniona. Nawet przedstawiciele prasy pozostają pod takim wpływem, że żadne słowo niedozwolone o procesie nie dostaje się do Wiednia i Wiedeń nie wie, co się tam właściwie dzieje. Mowca pyta prezydenta, czy zechce wniesioną przez mowcę interpelacyę jak najszybciej doręczyć ministrowi sprawiedliwości, iżby on mógł natychmiast zdać sprawę o skandalicznych zajściach w tym procesie.

Prezydent odpowiedział, że w myśl regulaminu natychmiast to uczyni.

Pos. dr Trylowski wywodził, że jako jeden z obrońców ruskich studentów od 5 tygodni bierze udział w walce, jaką toczy wszechpolska sprawiedliwość przeciw 101 ruskim studentom. Proces prowadzi się z pominięciem przepisów procesualnych. Mowca oświadczył, że trybunał lwowski prawdopodobnie za to pytanie do prezydenta nałoży jemu, obrońcy, karę. Mowca poparł interpelacyę Okuniewskiego i zapytał, czy prezydent użyje swego całego wpływu, aby nadużyciom przy tym procesie kres położyć.

Prezydent powołał się na swą odpowiedź, daną Okuniewskiemu.

Pos. Oleśnicki wniósł interpelacyę, w której domaga się zagwarantowania bezpartyjności lwowskiego sądu karnego.

Sprawy wojskowe w komisyi budżetowej.

(*Telegr. „N. Reformy.“*)

Wiedeń. Komisya budżetowa przyjęła budżet ministerstwa obrony krajowej. W ciągu dyskusyi minister oświadczył, że przygotowuje się nową ustawę o nadawaniu posad podoficerom. Odnośnie do mowy pos. Sillingera w sprawie pokoju światowego i rozbrojenia podniósł, że doświadczenie historyczne poucza, iż na trwały pokój może liczyć tylko ten, kto jest gotów wojnę prowadzić, jeżeli to jest konieczne. Powoływać się na projekty pokoju światowego, inicyowane przez Anglię lub Amerykę północną, dziś nie można. Mowca wskazał na kolosalne budowy okrętów wojennych w Anglii, na mowę Roosevelta, wygłoszoną w uniwersytecie berlińskim zeszłego roku i na energiczną mobilizacyę Stanów Zjednoczonych, zarządzoną obecnie nad granicą Meksyku.

Pos. Kolischer imieniem włościańskich posłów Koła polskiego domagał się, by konie, paszę jak słomę, siano i owies zakupywano wprost u producentów, by zarząd wojskowy odstępował dostawę koniczyny rolnikom, by poprawiono odszkodowanie za szkody podczas ćwiczeń, zwłaszcza wyrządzone podczas manewrów jesiennych przez kwaterunek kawaleryi. Udział małego przemysłu w dostawach jest zamały, zwłaszcza w Galicyi. Odnosi się to też do fabryk konserw. Ludność rolnicza skarży się też, że nie uwzględnia się reklamacyi tych, co utrzymują rodziny.

Co do żandarmeryi w Galicyi, to Koło polskie skarży się na to, że jest w niej jeszcze wielu Niemców i Czechów, nie znających języka krajowego. Językiem urzędowym żandarmeryi jest język niemiecki, który żandarmi słabo znają, Koło domaga się więc, by żandarmerya w Galicyi w stosunkach z władzami cywilnemi posługiwała się językiem krajowym. — Wreszcie mowca od siebie domagał się, by nie utrudniano kupcom i przemysłowcom osiągnięcia prawa jednorocznej służby.

Z Rady państwa.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń. Izba posłów przyjęła wczoraj wnioski komisyi rolniczej wraz z dodatkowym wnioskiem pos. Buzka, a nad rezolucyą Onyszkiewicza co do objęcia operacyj agrarnych w Galicyi w zarząd państwa przeszła w myśl wniosku Buzka do porządku dziennego. Potem przyjęto w II i III czytaniu ustawę w sprawie zniesienia instytucyi agentów publicznych wraz z rezolucyą komisyi w sprawie przedłożenia projektu ustawy, postanawiającej, że prywatne pośrednictwo ma być traktowane jako przemysł koncesyonowany.

Potem przystąpiono do pierwszego czytania przedłożenia o kontyngiencie rekruta. P. Filipińsky żądał, by Austrya zerwała alians z Niemcami i stała się państwem neutralnem, jak Szwajcarya.

Pos. Jarz zaprotestował przeciw temu, że sprawę fakultetu włoskiego traktowano nie jako sprawę czysto kulturalną, lecz jako ustępstwo wobec sojusznika włoskiego.

Następnie kontynuowano dyskusyę nad wnioskiem nagłym Sokola i Baxy w sprawie narodowych stosunków w Czechach. Po mowie Sokola posiedzenie zamknięto. — Następne we wtorek.

Sprawa przedajnych posłów.

Wiedeń. Wśród interpelacyj znajduje się interpelacya p. Daszyńskiego i tow. w sprawie popierania posłów większości przez organa rządowe przy osobistych interesach. Interpelanci wskazują na podniesione w ostatnich czasach zarzuty przeciw pp. Szpondrowi, Szajerowi, Stojałowskiemu, Stohandlowi, Paduchowi, Fidlerowi i Wiąckowi i na procesy Wiącka i Szpondra i pytają: czy rząd zamyśla agentury emigracyjne, poza któremi stoją posłowie, ściśle kontrolować? czy rząd wyjaśni, czy namiestnik we Lwowie ma jaką łączność z tymi posłami w sprawie koncesyj szynkarskich? czy pouczy podwładne organa, że bezprawne interesa pieniężne posłów są niedozwolone, choćby oni należeli do większości?

O spis ludności na Śląsku.

Pos. Zamorski wniósł interpelacyę w sprawie nadużyć przy spisie ludności w Cieszynie i Frysztacie.

Wiedeń. Komisya weterynaryjna ukończyła dyskusyę nad stosowaniem nowej ustawy o zarazach bydlęcych. Po dyskusyi przyjęto wniosek pos. Kotlarza, domagający się utworzenia nowych szkół weterynaryjnych.

Wiedeń. Deputacya towarzystw pensyonowanych urzędników państwowych była wczoraj u ministrów i posłów z prośbą o podwyższenie emerytur dla wdów i sierót, o dodatki drożyźniane i o wliczenie do lat służby rozpoczętego trienium i quinquenium.

Ziemstwa na Litwie i Rusi.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Petersburg. (Pet. ag.). Rada państwa obradowała wczoraj nad przedłożeniem w sprawie ziemstw w guberniach zachodnich. Prezydent ministrów uzasadniał zawarte w projekcie wprowadzenie narodowych kuryi wyborczych tem, że inaczej Polacy, jako najbardziej wpływowa warstwa ludności w tych guberniach, mogą wpływać na wybory w duchu swoich interesów narodowych. Rada państwa odrzuciła jednak narodowe kurye wyborcze 92 głosami przeciw 68 i przyjęła poprawkę w tym kierunku, że ma się ustawowo określić najwyższą liczbę polskich delegatów do ziemstw.

Z parlamentu niemieckiego.

(*Tel. „N. Reformy“*)

Berlin. Prezydent, otwierając posiedzenie, wygłosił mowę, w której wspomniał o 50-tej rocznicy zjednoczenia Włoch i zawiadomił o telegramie, jaki z tej okazyi wysłał do prezydenta parlamentu włoskiego. Posłowie wysłuchali tej mowy stojąc, z wyjątkiem centrum i socyalistów.

W dyskusyi nad etatem ministerstwa spraw wewn. użalał się pos. Czarliński nad wykonaniem spisu ludności z 1 grudnia w polskich prowincyach. Z pomocą władz użyto wszystkich sztuczek, aby w rubryce „mowa ojczysta“ (Muttersprache) Polacy osiągnęli zły rezultat. Ludzi, którzy nie umieją ani słowa po niemiecku, liczono jako Niemców.

Sekretarz państwa Delbrück odpowiedział, że żale te należą przed forum Sejmu.

O język polski w gimnazyach w Poznańskiem.

(*Tel. „N. Reformy“.*)

Berlin. W dyskusyi nad budżetem oświaty w Sejmie pruskim przy rubryce „wyższe zakłady naukowe“ poseł Styczyński skarżył się na zniesienie nauki polskiej w gimnazyach, przez co naruszono najżywotniejsze interesa młodzieży polskiej. Gruntowna znajomość języka polskiego jest przecież pierwszym warunkiem dalszej egzystencyi tej młodzieży. Takie postępowanie jest antikulturalne. Nie można Polaków zmusić do wyzbycia się swej narodowości i w to chyba nikt z Niemców naprawdę nie wierzy. Polacy żądają słusznie wprowadzenia napowrót polskiego języka wykładowego.

Powstanie w Maroku

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Paryż. Z Tangeru donoszą: Potężny oddział powstańców zaatakował Fez. Powstańcy zostali jednak przez wojska sułtana odparci.

Londyn. „Times“ donosi: Sytuacya w Maroku stała się znowu bardzo poważną. **Tron Mulej Hafida zachwiany.** W najbliższym czasie przybędzie do Maroka nowa ekspedycya wojskowa francuska. Rządy Niemiec, Włoch i Hiszpanii przyjęły już do wiadomości plan nowych operacyj francuskich w Maroku.

Rewolucya w Meksyku.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Nowy Jork, 18 marca.

Według doniesień dzienników amerykańskich, **w środkowym Meksyku panuje ogólne powstanie.** Połączenia kolejowe w promieniu 160 kilometrów od Chihuahua są zniszczone.

Nowy Jork, 18 marca.

Oficerowie amerykańscy twierdzą, że **w szeregach wojsk meksykańskich służy tysiące robotników japońskich.**

Interwencya Unii.

Nowy Jork, 18 marca.

Ze strony wojskowej zapewniają, że **wojska amerykańskie gotowe są w przeciągu 2 godzin wkroczyć do Meksyku.** W tym celu zgromadzono na granicy 500 wagonów.

Prezydent Taft dał prezydentowi Diazowi trzechmiesięczny termin do uporządkowania stosunków w Meksyku, grożąc, że w przeciwnym razie wojska amerykańskie bezwarunkowo wkroczą do Meksyku. Diaz odpowiedział, że rząd meksykański sam jest w stanie stłumić rewolucyę i nie potrzebuje obcej interwencyi.

Nowy Jork, 18 marca.

Z obozu amerykańskiego w San Antonio donoszą: Przybył tu niemiecki attaché wojskowy; w najbliższych zaś dniach oczekują przybycia attachés rosyjskiego, francuskiego i angielskiego.

Wczoraj przybył tu pułk konnicy, złożony z murzynów.

Wrzenie w Chinach.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Petersburg, 18 marca.

Z Charbina donosi „Russk. Słowo“: 22 chińskich naczelników prowincyonalnych zwróciło się do Pekinu z petycyą, aby rząd chiński nie ustępował wobec Rosyi.

Inne dzienniki donoszą, że ostatnia nota rosyjska, wystosowana do Chin, zwiększyła tylko szowinizm chiński i zaostrzyła i tak już groźną sytuacyę. Rząd rosyjski musi być i jest już przygotowany na wszelkie ewentualności. Na granicy chińskiej stoi 30.000 żołnierzy chińskich.

Petersburg, 18 marca.

W prowincyi Semipałatyńsk (Turkestan) odbywa się próbna mobilizacya. Stojące tam wojska skonsygnowano w Dżarkent nad granicą chińską. Sprawozdanie komenderującego tych wojsk twierdzi, że są one w nader dobrym stanie.

† Walery Gadomski.

Sztukę polską dotknęła ciężka strata. We czwartek zmarł w Krakowie po dłuższej chorobie wybitny artysta-rzeźbiarz, profesor krakowskiej szkoły sztuk pięknych, twórca wielu pomników i dzieł sztuki, które są zaszczytem i ozdobą polskiego dorobku w zakresie rzeźby — Walery Gadomski. Choć od lat przeszło dwudziestu nieczynny z powodu utraty wzroku, znanym był on w szerokich kołach towarzyskich Krakowa jako stały gość i uczestnik Klubu artystyczno-literackiego w Krakowie, gdzie chętnie przebywał, pocieszając się w sieroctwie i kalectwie swem towarzystwem kolegów artystów i literatów, z którymi po ostatek dni w żywych pozostawał stosunkach. Przyjaciel ś. p. Matejki, Kossaka, Lofflera, Szynalewskiego, Artura Grottgera był ś. p. Walery Gadomski cząstką tradycyi historyi sztuki polskiej w okresie między 1870 a 1890 rokiem, żywą kroniką wypadków i ludzi.

Ś. p. Walery Gadomski urodził się w Krakowie w r. 1833. Studya początkowe odbywał w krakowskiej szkole sztuk pięknych pod kierunkiem Wojciecha Stattlera i Henryka Kossowskiego, dopełnił je zaś w Akademii wiedeńskiej, którą ukończył ze złotym medalem.

Na wystawach polskich dzieła jego pojawiają się już od r. 1858.

Był on wyobrazicielem poważnego kierunku klasycznego, wzorowanego na rzeźbie antycznej i włoskiej, a każde dzieło jego miało piętno szlachetnej myśli i wytwornej formy, polegającej na nieposzlakowanej czystości linii rysunkowej.

Do najcelniejszych utworów jego należą: Pomnik Kopernika w przedsionku Akademii umiejętności w Krakowie, biust prezydenta Mikołaja Zyblikiewicza przed gmachem ratusza krakowskiego, posągi Zygmunta Augusta i Sobieskiego w ogrodzie strzeleckim. W Muzeum narodowem znajduje się prześliczny jego marmurowy biust Arturowej hr. Potockiej, oraz portret Zyblikiewicza i medalion Deotymy. Jedna z najcelniejszych rzeźb jego „Herodyada“ znajduje się w prywatnem posiadaniu rodziny Wentzlów. Warszawskie Towarzystwo zachęty przyjaciół sztuk pięknych posiada jego biust Mickiewicza Poznań ma popiersie Kochanowskiego.

W dorobku artystycznym zgasłego profesora wybitne wreszcie miejsce zajmie prześliczny a zgoła pokoleniu dzisiejszemu nieznany marmurowy pomnik Piusa IX, zamówiony przez ś. p. kardynała Dunajewskiego dla katedry na Wawelu, a dotąd niestety z nieodgadnionych powodów spoczywający w pace złożony w sieni jednego z domów kanoników katedralnych.

Opinia publiczna wielokrotnie podnosiła tę sprawę i domagała się, aby, jeżeli już Wawel uznano za nieodpowiedni na pomieszczenie pomnika Piusa IX, umieszczono tę rzeźbę w jednym z kościołów krakowskich, ale w sprawie tej głuche zalega milczenie. Może zgon zasłużonego artysty przypomni stróżom katedry obowiązek względem niepośledniego dzieła sztuki które niszczeje w zapomnieniu na wstyd tych, co nad niem taką sprawują opiekę.

Ś. p. Walery Gadomski powołany na katedrę rzeźby w krakowskiej szkole sztuk pięknych, sprawował te obowiązki lat dziesięć. Dotknięty utratą wzroku, przeszedł na emeryturę, a cios ten położył również kres jego działalności artystycznej. Odtąd żył już tylko wspomnieniami młodości górnej, która powiodła go w zaraniu lat młodzieńczych na pole walki pod Kobylanką w 1863 r. i wspomnieniami ze swej rozległej działalności artystycznej i stosunkami z całym zastępem ludzi, którzy z nim współcześnie żyli i działali.

Cześć jego pamięci! *W. Pr.*

Reforma prawa służby jednorocznej.

W wykonaniu uchwały zjednoczenia austryackich Izb handlowych i przemysłowych, udała się do prezydenta ministrów, oraz do ministrów handlu, oświaty i obrony krajowej, deputacya wydziału prezydyalnego Izb, złożona z prezydenta Izby liberzeckiej, A. Neumanna, wiceprezydenta Izby wiedeńskiej, R. Kitschelta, prezydenta Izby krakowskiej, M. Dattnera i sekretarza dra Pistora, w sprawie rozszerzenia prawa służby jednorocznej. Deputacya wskazała na okoliczność, iż koła interesowane podnoszą oddawna, — jakkolwiek dotąd bezskutecznie — żądanie o ułatwienie w sprawie służby jednorocznej.

Przemysł, handel i rękodzieła przywiązują wielką wagę do tego, aby młodej generacyi umożliwić faktyczne rozpoczęcie zawodu we wieku, w którym jeszcze łatwem jest zupełne dostosowanie się do potrzeb życia gospodarczego. Obecne surowe przepisy zwracają młodzież przeważnie ku zawodom biurokratycznym, a wymogi służby wojskowej powodują nadmierny przyrost liczby absolwentów szkół średnich.

Zarząd wojskowy w państwie niemieckiem poczynił bardzo dobre doświadczenia z przyznaniem służby jednorocznej absolwentom VI. klasy szkół średnich a podobnie

korzystnych skutków spodziewać się należy po tej reformie także dla Austryi. Oczywiście, iż nawet w razie przyznania tej ulgi, posiadać będzie egzamin z inteligencyi niezaprzeczoną wartość.

W każdym razie należałoby przywilej służby jednorocznej rozszerzyć na pewne szkoły zawodowe w Austryi, nadto wypadnie przyznać prawo to austryackim absolwentom wszystkich owych szkół zagranicznych, których plan nauki przemawia za takiem zrównaniem.

Deputacya mogła się po wyczerpującej konferencyi z prezydentem ministrów, oraz interesowanymi ministrami przekonać, że dzięki znanemu oświadczeniu ministra wojny jest uzasadniona nadzieja, iż tak doniosła dla naszych gospodarczych i społecznych stosunków kwestya ulg w przyznaniu prawa służby jednorocznej, doczeka się przychylnego załatwienia.

Sprawozdanie Tow. Tatrzańskiego.

Dzisiaj odbędzie się w Krakowie doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Tatrzańskiego. — Sprawozdanie, które wydział przedłoży członkom za czas od 7 lutego 1910 r. do 1 marca b. r., stwierdza stopniowy rozwój tej instytucyi, tak dla naszej turystyki zasłużonej i użytecznej.

W r. 1910 Towarzystwo dokonało, lub też rozpoczęło cały szereg robót, z których najważniejsze objęły adaptacyę w nowem schronisku nad Morskiem Okiem; ponadto dobudowana tam została wozownia, której potrzeba dawno dawała się odczuwać. Mimo usilnych zabiegów wydziału nie zdołano dotychczas przystąpić do rozszerzenia schroniska, które jest za szczupłe na pomieszczenie większej liczby turystów, zwłaszcza w sezonie letnim. W sprawie tej odnoszono się do ministerstwa robót publicznych celem uzyskania odpowiedniej subwencyi, a nawet przedłożono plany, ministerstwo jednak odmówiło, ofiarowując natomiast jednorazowo 4000 K na urządzenie garażu automobilowego przy Morskiem Oku, na niektóre roboty w Tatrach i stałe ogłaszanie biuletynów meteorologicznych.

Grono przyrodników, członków Towarzystwa, zawiązało w Zakopanem sekcyę przyrodniczą. Wydział Tow. udzielił dr Stanisławowi Minkiewiczowi subwencyi w kwocie 100 K na badanie fauny jezior tatrzańskich i dr Ludwikowi Sawickiemu również w kwocie 100 K na dalsze pomiary głębokości i ciepłoty jezior tatrzańskich.

W r. u. wynajął zarząd wygodny i obszerny lokal, gdzie przedewszystkiem znalazła odpowiednie pomieszczenie biblioteka Toworzystwa, zawierająca liczne i cenne publikacye, odnoszące się do Tatr i Karpat, oraz do całego nowoczesnego taternictwa.

Doniosła ze względu na schroniska sprawa konsensów na wyszynk trunków została pomyślnie załatwiona, gdyż Tow. Tatrzańskie uzyskało koncesyę na wyszynk wszelkich trunków w schronisku nad Morskiem Okiem, oraz na wyszynk piwa i wina w schroniskach w Roztoce i przy Pięciu Stawach.

Sprawa zniżek kolejowych do Zakopanego, o których uzyskanie czyni Towarzystwo od dawna usilne starania, nie doczekała się dotychczas pomyślnego załatwienia, pomimo licznych piśmnych i ustnych przedstawień w dyrekcyi kolejowej w Krakowie i w ministerstwie kolejowem, pomimo przychylnego w tej sprawie stanowiska Wydziału krajowego. Jest jednak nadzieja, że nowy minister kolei dr Głąbiński załatwi tę sprawę w korzystny dla turystów sposób.

W roku ubiegłym rozwinęła się szczególnie instytucya delegatów, którym Tow. Tatrzańskie wiele ma do zawdzięczenia, przedewszystkiem zaś w Królestwie Polskiem i Księstwie Poznańskiem.

Oddziały Towarzystwa rozwijają się normalnie, działalność ich jest mimo szczupłych zasobów materyalnych coraz żywsza. Również liczba członków poszczególnych oddziałów ustawicznie wzrasta.

Majątek Towarzystwa składa się z gruntów w Zakopanem (na Krupówkach) i nad Morskiem Okiem, z współwłasności gruntowej nad Stawem Gąsienicowym i w Roztoce, na Wołoszynie i w dolinie Pięciu Stawów, z budynków w Zakopanem (dworzec i szkoła dla przemysłu drzewnego) i nad Morskiem Okiem (nowe i stare schronisko). Na majątku Towarzystwa ciąży pożyczka Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 30.000 koron, z której pięć rat amortyzacyjnych po 1012 K 15 h zostało już spłaconych. Z pożyczki drugiej, zaciągniętej w r. 1908 w Kasie oszczędności miasta Krakowa w kwocie 50.000 koron, a spłacalnej przez osobną subwencyę Sejmu w ratach rocznych po 2500 koron, upłacona już została kwota 10.958 koron 11 hal.

Dochody Towarzystwa w funduszu bieżącym wynosiły w r. 1910 ogółem 26.330 K 39 h, rozchody zaś 22.164 K 01 h; pozostałość na 1911 rok 4166 kor. 38 hal.

Rok ubiegły wykazuje stały przyrost członków, których liczyło Towarzystwo w r. 1910: a) honorowych 19, b) założycieli 16, c) dożywotnich 20, d) zwyczajnych 1602, e) w oddziale babiogórskim 78, f) czarnotowskim 207, g) Beskid 104, h) pienińskim 75 — razem 2121. Z tej liczby należało do sekcyi turystycznej 135, a do zakopiańskiego oddziału narciarskiego 58.

Kronika.

Kraków, sobota 18 marca.

Kalendarzyk kościelny: Gabryela i Cyryla jeroz.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 49, zachód o godz. 5 m. 48; długość dnia godzin 11 min. 59.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pięknie, mierne wiatry, mało zmieniony stan, miejscami mgła poranna; pogoda niestała.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Hipolitos-Fedra".

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Sprawa kobiet".

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (Szewska 16) o godz. 7 wieczorem: dr Fr. Perl: „Historya komuny".

Odczyt Koła historyków U. U. J.: prof. dr Wacław Tokarz: „Żołnierze Kościuszkowscy" w auli uniwersytetu Jagiell. o godz. 5 po poł.

Walne zgromadzenia: Członków Syndykatu rolniczego w Towarzystwie rolniczem o godz. 9 przed poł.;

członków Tow. tatrzańskiego w gabinecie geologicznym uniwersytetu Jagiell. o godzinie 5 po południu;

członków Tow. demokratycznego w lokalu własnym o godz. 7 wieczorem.

Otwarcie wystawy „Sztuki" w gmachu Tow. przyjaciół sztuk pięknych o godz. 12 w południe.

Zabawa taneczna krakowskiego Związku pomocy dla więźniów politycznych w sali Klubu pocztowego o godz. 9 wieczorem.

„Józefówka" w stow. drukarzy „Ognisko" o godz. 9 wieczór.

Wieczorek z tańcami w Resursie urzędniczej o godz. 9 wieczór.

Przedstawienie amatorskie Koła dramatycznego w „Sokole" podgórskim o godz. pół do 8 wieczór.

Wycieczka narciarska Akademickiego Związku sportowego na Skrzyczne. Wyjazd o godz. 6·40 z dworca kolejowego.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Godzien litości" i „Dwie blizny"; wieczór: „Quo vadis".

Zgromadzenie Towarzystwa demokratycznego odbędzie się dzisiaj, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa demokr. (Plac Szczepański l. 3). Na porządku dziennym sprawy, dotyczące wyborów do Rady miejskiej. Prezydyum zaprasza wszystkich członków Towarzystwa o udział w zgromadzeniu bez względu na to, czy otrzymali imienne zaproszenie.

Pociąg nadzwyczajny do Zakopanego i z powrotem. Dyrekcya kolei donosi nam: Celem umożliwienia wycieczek z okazyi dwóch bezpośrednio po sobie następujących dni świątecznych zaprowadza się w piątek, dnia 24 marca b. r., z Krakowa do Zakopanego popołudniowy pociąg osobowy (odjazd z Krakowa o 3·45 popołudniu, przyjazd do Zakopanego o 9·57 wieczorem), a w niedzielę dnia 26 marca b. r. pociąg osobowy z Zakopanego do Krakowa (odjazd z Zakopanego o 10·00 wieczorem, przyjazd do Krakowa o 6·00 rano). Podróżni, jadący tymi pociągami, nie potrzebują w obu kierunkach nigdzie przesiadać.

Ze Stowarzyszenia budowniczych. Namiestnictwo rozszerzyło okręg Stowarzyszenia budowniczych w Krakowie na następujące powiaty polityczne: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nisko, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Wieliczka i Żywiec. Wskutek tego wszyscy budowniczowie, wykonujący swój przemysł w tych powiatach, należą już do Stowarzyszenia budowniczych w Krakowie. Celem przeprowadzenia wyborów do zarządu Stowarzyszenia odbędzie się I. walne zgromadzenie członków rozszerzonego okręgu w dniu 23 marca 1911 o godz. 3 po poł. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Straszewskiego l. 28, II. p. W zgromadzeniu mają wziąć udział wszyscy budowniczowie, wykonujący swój przemysł w tych powiatach, nawet jeżeliby nie otrzymali osobnego zaproszenia. Wszyscy budowniczowie, tak miejscowi jak zamiejscowi, muszą się przy wstępie legitymować koncesyą.

W Stow. „Spójnia" w niedzielę dn. 19 b. m. odbędzie się wieczór, jako w 40-letnią rocznicę „Komuny paryskiej", połączony z odczytem K. Czapińskiego. Początek o godz. 7 wieczorem.

Odczyt. W niedzielę 19 b. m. w lokalu „Eleuteryi" (Mikołajska 3, I p.) wygłosi p. Mieczysław Zielenkiewicz odczyt p. t. „O muzyce słowa". — Przed i po odczycie zostaną odegrane utwory Bacha, Burgmüllera i Schumannna. Wstęp wolny. Potek o godz. 7 wieczór.

Nagły zgon. Wczoraj wieczorem zmarła nagle na Rynku przechodząca tamtędy 72-letnia staruszka, Agata Zielińska, zamieszkała przy ul. Stolarskiej, pod l. 13. Zawezwane pogotowie ratunkowe skonstatowało śmierć skutkiem udaru sercowego. Zwłoki odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

Proces o napad na uniwersytet. Ze Lwowa telefonują: W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciw akademikom ruskim obr. dr Zachajkiewicz domagał się, aby trybunał stwierdził, że w zeznaniach przesłuchanego we środę świadka prof. Kossowskiego zachodzą sprzeczności z tem, co świadek zeznał w śledztwie. — Obrońca żądał wezwania dra Kossowskiego i spisania z nim protokołu po myśli § 277.

Trybunał po dłuższej naradzie odmówił wnioskowi obrony, dlatego, że zastosowanie tego paragrafu należy do dyskrecyonalnej władzy przewodniczącego. Trybunał stwierdził, że zeznania dra Kossowskiego na rozprawie i w śledztwie nie wykazują sprzeczności. Ponieważ zaś dr Zachajkiewicz zarzucił trybunałowi stronnicze postępowanie ubliżył tem jego powadze, skazał trybunał dra Zachajkiewicza na grzywnę 200 koron z zagrożeniem, że w razie dalszego podobnego postępowania odebraną mu będzie obrona.

Na tem rozprawę odroczono do soboty.

Zmarli:

W Warszawie zmarł we czwartek Jan Galasiewicz, artysta dramatyczny, autor grywanych i w Krakowie ludowych sztuk „Czartowska ława", „Chata za wsią" i innych.

Telegramy

z dnia 18 marca.

Londyn. U ambasadora austro-węg. hr. Mensdorffa odbył się wczoraj obiad, w którym brali udział król Jerzy z królową, minister wojny Haldane, lord Roseberry i inne osobistości.

Nowy pociąg Wiedeń-Berlin.

Wiedeń. Od 1 maja r. b. kursować będzie na linii Wiedeń-Berlin nowy pociąg pospieszny, który w 12 godzinach przebywać będzie drogę z Wiednia do Berlina lub naodwrót. Pociąg ten wychodzić będzie z Bogumina o godz. 1 minut 5 w nocy do Berlina, a o godz. 2 minut 35 w nocy do Wiednia

Ustąpienie bana chorwackiego.

Zagrzeb. Słychać, że z powodu niezdolności do pracy Sejmu chorwackiego, ban Tomasicz ma ustąpić. Rozwiązanie Sejmu chorwackiego nastąpi w czerwcu.

Dziennikarze a Sejm chorwacki.

Zagrzeb. Prezydyum Sejmu odebrało redakcyi „Obzoru" wstęp do loży dziennikarskiej w Sejmie za to, że dziennik ten pomimo oświadczeń wiceprezydenta, fałszywie przedstawiał zajścia w Sejmie.

Z Macedonii.

Salonika. Według urzędowych doniesień, koło Koczany przekroczyła granicę banda bułgarska w sile 50 ludzi, a słychać, że i inne bandy zamierzają wtargnąć na teren turecki.

Losy Abdul Hamida.

Salonika. Rozpuszczone za granicą wiadomości o stanie zdrowia Abdul Hamida są mylne. Prócz chwilowych ataków nerwowych ma się dobrze. Pogłoski o usiłowaniu przezeń samobójstwa rozpuścił pewien dziennikarz rosyjski, który napróżno starał się dostać do willi ekssułtana.

Francya i Włochy.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi, że prezydent republiki francuskiej polecił generałowi Michelowi, aby udał się do Rzymu i imieniem Francyi złożył królowi życzenia z okazyi 50-letniego jubileuszu zjednoczenia Włoch. Misya francuska przybędzie do Rzymu w połowie kwietnia.

Niezadowoleni właściciele winnic.

Troyes. Właściciele winnic w Colombe la Tosse niezadowoleni, że do uchwalonej niedawno ustawy nie włączono ich departamentu (dep. Aube), wypędzili wczoraj urzędników, którzy mieli zbierać podatki, poczęli bić w dzwony na alarm i wywiesili na ratuszu czerwoną chorągiew.

Z Dumy.

Petersburg. (Ag. pet.) Na wniosek prezydenta Guczkowa wykluczyła Duma z 5 posiedzeń socyalistę Federowa za jego hałaśliwe wystąpienie i hałaśliwą mowę 15 marca, tudzież za obraźliwe oświadczenie złożone wczoraj, a z 3 posiedzeń wykluczyła posłów skrajnej prawicy Obrazowa za nieposłuszeństwo wobec prezydenta i Zamysłowskiego za to, że podjudzał Obrazowa i hałajował.

Nowe pola dyamentowe.

Londyn. „Daily Chronicle" donosi o odkryciu wielkich pól dyamentowych w Kolumbii angielskiej koło Princeton. Mają one być podobnej formacyi, jak w Afryce południowej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 17 marca.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): prof. Wandalin Auber ze Lwowa, inż. Stanisław Nowak z Krakowa, Franciszek Kluszewski ze Soytny (Król. Pol.), Katarzyna Brunowicz z Nowego Sącza, Rudolf Schulhof z Kunowic (Śląsk austr.), Bolesław Kont z Budapesztu, Józef Pelz z Kuzendorf (Śląsk austr.), W. Lipschütz, Józefa Lipschütz ze Skolego, Herman Kugler z Gliwic (Śląsk pruski), Konrad Leszczuk, z Winnipeg (Kanada), Konstanty Kwiatkowski z Toronto (Kanada), Józef Horak z Przemyśla, Jan Tepper z Jordanowa, Kurt Schurker z Monachium, Iwan Krawow, Ludwik Sziradze z Tyflisu, Władysław Bosak z Ołomuńca, Henryk Tüsch ze Lwowa, Franciszek Ksawery Michałowski z Sosnowca.

HOTEL KRAKOWSKI: Józef Bochenek z Bułkowic, Władysław Zaremba z żoną z Zdziwla (Król. Pol.), Juliusz Holzer z Dobry, Bolesław Czarnecki z Mikułowic (Król. Pol), Franciszek Przedpelski z żoną z Miechowa, Stefan Kozłowski, Zygmunt Dominierski z Warszawy, Andrzej Filopek z Gorlic, Jan Piotrowski z Tłumacza, Janina Nowakowska z Miechowa, Józef Fialler z Kielc, Feliks Kubaczek z Sanoka, Gustaw Gorliczek z Czerniowiec, Franciszek Kowalik z Tarnobrzega. Roman Muszyński z Tarnowa, Jan Fifka z Morawskiej Ostrawy, Antoni Kułakowski z Cieszyna, Michalina Czajewska ze Lwowa, Władysław Gadowski z Bochni, Józef Różycki z Brodów Wacław Borowiec z Warszawy.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane i stajnia): Helena Dutkiewicz, Janina Krzakowska z Zawiercia, Wawrzyniec Okrajni z Olkusza, Stanisław Fischer z Warszawy, Tomasz Biedroń ze Salin. Emil Sozański z Jasła, Wojciech Szląg z Niepołomic, Aleksander Bursa z Obertyna, inż. Franciszek Smereczyński z Sułkowic, Mieczysław Gramlewicz z Żórkowa (Poznańskie), Tadeusz Śmiechowski z Warszawy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 17 marca. — Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-proc. 297·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-proc. 286·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-proc. 297·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-proc. 252·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-proc. 138·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 36·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 531·—. Clary 40 złr. m. k. 163·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 100·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 87·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 258·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 77·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 47·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 69·—. Salma 40 złr. m. 260·—. Pożyczka Salcburgs 20 złr. 255·25. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 256·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. —·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 530·—.

Berlin, 17 marca. — Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 17 marca. Renta 3-proc. 96·62. Mąka 35.85.

Wiedeń, 17 marca. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 664 50, węg. Zakł. kred. 859 —, Anglobanku 339 50, Unionbanku 632 —, Länderbanku 533 50, Bankverein 555 7,5 Bodencredit 13 29, Galic. Banku hipotecznego 713 —, Kolei państwowych 749 75, kolei południowej 113 50, kolei północnej 51 —, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 812 25, Rima Muranyi 676 25, Praskiego Tow. żelaznego 26 33, Fabryki broni 738 —, Akcye tureckie tyt. 345 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 813 —, Obl. węg. indemniz. 92 65, Renta majowa 92 95, Austr. renta koron. 92 95, Węgier. renta koron. 91 55, 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 45, 4% Listy Banku hip. 93 75, 4¼% Listy Banku hip. 99 35, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 94 90, 4½% Listy Banku kraj. 100 —, 4% Gal. Obl. propin. 93 45, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75. 4% Pożyczki m. Lwowa 92 75, Losy tureckie 256 50, Marki 117 50, Ruble 254 75, Rosyj. pożyczka 103 50, Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 92 50, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% — —.

Usposobienie: spokojnie utrzymane.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski